



DANIEL KIPER* – LUBLIN

Książd Jan Poddębniak - biografia (nie)zwyczajna. Na marginesie książki Anny Łosowskiej, *Wierny Syn Ojczyzny naszej. Książd prałat Jan Poddębniak (1907-1994)*, Lublin ss. 290.

Wydawać się może zaskakujące, że Autorka, która dotychczas swoje pasje intelektualne lokowała w innej epoce oraz obszarze geograficznym¹ podjęła temat z zakresu historii najnowszej. Celem omawianej książki jest niewątpliwie chęć przypomnienia sylwetki lubelskiego kapłana i próba (udana zresztą) wprowadzenia jej na karty historii Lubelszczyzny. Tytuł publikacji odwołuje się do figur stylistycznych stosowanych dla uwydatnienia narodowych i religijnych wartości. W podobnej retoryce utrzymane są fragmenty wstępu, biorąc wzór z literatury historycznej, odnoszącej się do wielu opracowań biograficznych osób duchownych. Ten heroizujący sposób pisania wynika z bezkompromisowych postaw niektórych duchownych wobec władz zaborczych później XX-wiecznych totalitaryzmów. Represje, cierpienia, śmierć z rąk oprawcy w jakimś stopniu definiowały życie tych ludzi, tworząc ramy interpretacyjne modelu społecznego i osobowościowego kapłanów katolickich. Choć wiele prac pisanych w tym duchu jest wartościowa naukowo, dużo bardziej inspirujące poznawczo wydają się być ujęcia bardziej krytyczne, pokazujące wybrane postacie w sposób wielowymiarowy, nie tak jednostronny i apologetyczny. Omawiana praca wydaje się być połączeniem obu perspektyw, co powinno zadowolić szerokie i zróżnicowane grono odbiorców. Bez trudu można dostrzec fascynację Autorki bohaterem publikacji. Jest to jednak fascynacja przefiltrowana akademickim etosem, solidną warsztatową dyscypliną, która skłania do zadawania trudnych pytań, odślaniania

* Daniel Kiper – dr historii; adiunkt w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL; e-mail: daniel.kiper@kul.pl

<https://orcid.org/0000-0003-3580-604X>

¹ A. Łosowska, *Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośredniowiecznego Przemysła*, Warszawa 2007; też, *Pennae investivi Praemisliane. Notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów świeckich w XV i na początku XVI wieku*, Przemysł 2011.

nowych problemów badawczych, po to by czytelnik bardziej zrozumiał bohatera i jego czasy, niż poddawał się naiwnym i sentymentalnym zachwytom, o które łatwo w tego rodzaju przypadkach.

Rekonstrukcja portretu ks. Jana Poddębniaka i jego wielopłaszczyznowej działalności w ciągu długiego życia nie była łatwym zadaniem, z powodu ograniczeń źródłowych. Niewiele wiemy na temat jego lat młodzieńczych, ciągle pojawiają się znaki zapytania obejmujące okres wojny, z kolei powojenne losy bohatera książki w dużej mierze poznajemy dzięki materiałom Służby Bezpieczeństwa przechowywanych w lubelskim oddziale IPN, co wpłynęło na sposób profilowania opisywanej postaci. Ze szczątków rozmaitych materiałów archiwalnych oraz zebranych relacji utkała Autorka spójną, wielowątkową opowieść o losach lubelskiego kapłana, pełną rozmaitych kontekstów i anegdot. W jego biografii zogniskowały się fragmenty kościelnej i społecznej historii obejmujące trzy epoki: Polskę przedwojenną, czasy okupacji oraz okres tzw. Polski Ludowej. Ks. Jan Poddębniak doczekał suwerennej Polski jako szanowany duchowny uhonorowany Medalem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata.

Bohater książki urodził się w rodzinie chłopskiej niedaleko Opoczna. Szybko osierocony przez matkę wychowywał się pod okiem babci i starszej siostry. Relacje z ojcem, który niebawem założył nową rodzinę, były dość chłodne, a kontakty sporadyczne. Akceptację oraz możliwość realizacji swoich aspiracji życiowych znalazł w środowisku lubelskiego duchowieństwa, którego stał się częścią. Po ukończeniu Mniejszego Seminarium Duchownego w Lublinie wstąpił do tamtejszego Wyższego Seminarium. W murach tej placówki wykształcił kompleks postaw, przekonań i nawyków, których nie zmienił do końca życia. Głęboka wiara i pobożność stanowiła fundament jego duchowości i osobowości. Formacja duchowa nie była natomiast w stanie utemperować cech charakteru ks. J. Poddębniaka: ciętego języka i porywczosci w działaniu, które niejednokrotnie przysporzyły mu wrogów nawet wśród swoich współbraci. Także niektóre postawy i zachowania w oczach współczesnych mogą kłaść się cieniem na jego życiorysie, jak choćby stosowanie fizycznej przemocy wobec dzieci. Nie sposób było również przemilczeć faktu, że podczas jego posługi w Chełmie miała miejsce akcja likwidowania cerkwi prawosławnych. Autorka przyznaje, iż nie da się wykluczyć aktywnego udziału wikarego w tych wypadkach „[...] mając na uwadze jego krewki charakter oraz bezgraniczne oddanie swoim biskupom i ich wskazaniom”². Pewne rysy na portrecie kapłana nie przesłoniły wrodzonej szlachetności serca i rzadko spotykanej odwagi cywilnej. Pokazanie różnych stron jego charakteru i działalności wyszło na korzyść publikacji. Autorka zaprezentowała człowieka z krwi i kości, uwikłanego w konkretną kulturę i specyficzne środowisko z jego sposobami myślenia i postępowania.

Szczególnym wyzwaniem było z pewnością odtworzenie okupacyjnych losów ks. Poddębniaka, które pozostają do dziś słabo udokumentowane. Czas wojny w jego biografii był niezwykle istotny, z racji pełnionych przez niego funkcji.

² A. Łosowska, *Wierny Syn Ojczyzny naszej. Ksiądz pralat Jan Poddębniak (1907-1994)*, Lublin 2020, s. 35.

Jako kanclerz i notariusz Kurii biskupiej był wówczas jedną z centralnych postaci lokalnego Kościoła. Należał do grona osób, które w okupowanym Lublinie miały coś do powiedzenia, mogły wpływać na bieg niektórych wydarzeń, utrzymywać ciągłość instytucjonalną Kościoła, kierować zachowaniami ludzi. By przetrwać w opresyjnym systemie należało mieć nie tylko odwagę, ale mądrość i elastyczność w podejmowaniu decyzji, czasem zwykłe szczęście. Ze szczątków informacji udało się Autorce ustalić główne obszary aktywności kanclerza i jego codzienność. Skrupulatnie przedstawiono także okolicznościami uratowania od śmierci Sary Frenkel i Lei Bass, które po latach nie zapomniały o swoim wybawicielu. Wartościowe poznawczo jest ukazanie szerszego tła okupacyjnej rzeczywistości Lublina. Często postać bohatera książki znika w rozmaitych kontekstach, pobocznych wątkach i dygresjach. Dzięki temu jednak możemy poznać rozmaite postacie przewijające się przez ówczesne lubelskie podwórko, jak choćby ks. Michała Dobruckiego, kłeryka Stanisława Orcholskiego, ks. Tomasza Ruska czy ks. Henryka Sekreckiego.

Po roku 1945 ks. J. Poddębniak jako proboszcz w Niedrzwicy, pozbawiony funkcji, został poniekąd skazany na samotną walkę z przedstawicielami nowej władzy. Mimo tego, na fali politycznych nastrojów próbował zniechęcać ludność wiejską do Polski Ludowej, wykorzystując m.in. ambonę. Sporadycznie pomagał także osobom związanym z podziemiem antykomunistycznym. Z działaniami funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa zmagał się także po przejściu do Czemiernik. Mimo, iż Autorka odwołuje się do tej tradycji historiograficznej, która cały okres PRL skłonna jest traktować jako okupację Polski, rządzonej na sposób totalitarny³, to jednak możemy dostrzec znaczące zmiany w relacjach Kościoła z władzą nawet na poziomie lokalnym. Represyjny charakter walki z Kościołem, mający na celu całkowitą likwidację tej instytucji, ustępował z czasem nieco łagodniejszym formom nacisków, przybierających formę inwigilacji, utrudnień w sprawowaniu kultu, inwestycji budowlanych, słowem całego szeregu posunięć skierowanych na podważanie jego pozycji w społeczeństwie. Konkretnie przykłady pokazują przesuwanie granicy tego, co stawało się dopuszczalne dla duchowieństwa w publicznej przestrzeni. W latach 70. XX wieku księża mogli pozwolić sobie na wiele działań, które na przełomie lat 40. i 50. tego stulecia byłyby nie do pomyślenia⁴.

Przedmiotem badań Autorki stały się również formy aktywności duszpasterskiej i gospodarskiej ks. Poddębniaka. Wyżej wymieniona tematyka, stanowiąca treść dwóch ostatnich rozdziałów publikacji, jest istotna nie tylko jako cenne uzupełnienie sylwetki kapłana ale w jakimś stopniu ilustruje zderzenie dwóch konkurujących sposobów pełnienia służby kościelnej. Jedna z nich kładła nacisk na ciągłe podnoszenie wykształcenia duchowieństwa jako niezbędnego warunku prowadzenia pedagogiki katolickiej wśród wiernych. W myśl tego założenia studia uniwersyteckie miały być dla duchowych przywódców wspólnot religijnych

³ Zob. m.in. K. Kersten, *Bilans zamknięcia*, w: *Spór o PRL*, Kraków 1996; T. Strzembosz, *PRL – państwo zależne*, „Tygodnik Solidarność”, 13 (1993) s. 7; J. Trznadel, *Skrajności historycznego losu*, „Kresy”, 12 (1992) s. 138.

⁴ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 214.

znaczącym atutem w pracy katechetycznej. Założenia te spotykały jednak wielu przeciwników, szczególnie wśród proboszczów, których doświadczenia praktyki duszpasterskiej „uformowane w przedwojennych kategoriach katolickich”, wskazywało na wady tego rodzaju podejścia⁵. Wśród nich był także ks. J. Poddębniak. W ich przekonaniu mieszkańcy wsi, stanowiący zdecydowaną większość wiernych w diecezji, na ogół z nieufnością odnosili się do duchownych posługujących się językiem wykształconych elit. Z oporem przyjmowali oni także zalecenia posoborowe. Echa walki o model nauczania w seminariach, jaki prowadził czemiernicki proboszcz znajdziemy m.in. w zapiskach ks. Czesława Bartnika, który osobiście ceniąc duchownego nie oparł się pokusie by uszczypliwie sugerować, iż niechęć proboszcza do wykształconych księży wynikała z kompleksu niedostatków własnego wykształcenia⁶. Faktem pozostaje, że przedstawiciele wykształconego duchowieństwa, w tym sam ks. Bartnik byli zapraszani do Czemiernik by głosić rekolekcje. Nie trudno pojąć z czego wynikało owo przywiązanie do starszych, sprawdzonych norm nauczania jako najbardziej odpowiedniego środka do realizacji posłannictwa kapłańskiego. Ks. J. Poddębniak pomimo braku wyższego wykształcenia posiadał niezwykłą umiejętność oddziaływania na emocje ludzi i był tego świadomy. Bliższy był mu ten rodzaj pasji kaznodziejskiej, która bazowała na pobudzaniu i działaniu niż skłaniała do zadumy i refleksji. Autorka przytacza relacje świadczące o cechach teatralizacji tych wystąpień. Jego wypowiedziom towarzyszyła cała gama środków perswazyjnych, także niewerbalnych. Obrazy i porównania wykorzystywane w kazaniach proboszcza rozbudzały wyobraźnię religijną wiernych, utrwalając przywiązanie do tradycjonalizmu i Kościoła.

Interesujący jest także ostatni rozdział książki poświęcony bardziej osobistemu aspektowi jego życia czyli pracy gospodarskiej oraz relacji rodzinnych. Nie wielki majątek jakim dysponował jako proboszcz czemiernicki, był odskocznią i wytchnieniem od ciężkiej posługi duszpasterskiej. Wychowany na wsi nigdy nie stronił od fizycznej pracy, nawet tej najbardziej pośledniej i wymagającej. Jego aktywność społeczna m.in. w kółkach rolniczych, zainteresowanie ekonomią wsi czy nowinkami technicznymi, wskazują na dużą przedsiębiorczość kapłana. Efektem tego były prowadzone przez niego rozmaite inicjatywy remontowo-budowlane, uskuteczniane w niełatwych warunkach ekonomicznych i administracyjnych. Natomiast o relacjach rodzinnych ks. Jana nie mamy szczegółowych informacji poza faktem utrzymywania okazjonalnych kontaktów ze starszymi braćmi Józefem i Karolem.

Omawianą publikację poszerzają cenne aneksy źródłowe oraz liczne ilustracje, uzupełniając tekst m.in. o ciekawe materiały wspomnieniowe, a także biografy kapłanów czemiernickich, które mogą posłużyć do badań monograficznych nad tą miejscowością. Dzięki zebranych źródłom, rozproszonym po wielu instytucjach Autorce udało się zrekonstruować koleje losów ks. Jana Poddębniaka w ciekawej narracji. Z dbałością o detale, rzetelnie sportretowała jego postać, dzięki

⁵ A. Łosowska, *Wierny Syn...*, s. 175.

⁶ Cz. Bartnik, *Pamiętnik duchowy z lat 1950-1958*, Lublin 2006, s. 124.

czemu książkę możemy uznać przede wszystkim za monografię naukową, choć z pewnością znajdzie ona także odbiorców spoza środowisk akademickich.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Bartnik Cz., *Pamiętnik duchowy z lat 1950-1958*, Lublin 2006.
- Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.
- Kersten K., *Bilans zamknięcia, w: Spór o PRL*, Kraków 1996.
- Łosowska A., *Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośrednio-wiecznego Przemysła*, Warszawa 2007.
- Łosowska A., *Pennae investivi Praemisliane. Notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów świeckich w XV i na początku XVI wieku*, Przemysł 2011.
- Łosowska A., *Wierny Syn Ojczyzny naszej. Ksiądz prałat Jan Poddębniak (1907-1994)*, Lublin 2020.
- Strzembosz T., *PRL – państwo zależne*, „Tygodnik Solidarność”, 13 (1993) s. 7.
- Trznadel J., *Skrajności historycznego losu*, „Kresy”, 12 (1992) s. 137-140.